

„ABC” dla Śląska

Za kulisami kartelu drożdżowego na Śląsku
W walce o odzyskanie handlu

KATOWICE, 22. 4. (kor. wł.). W grudniu 1937 r. upadła ostatnia forteca drożdżowa żydów i ich adherentów na Śląsku. Niedobitki schronili się do Sosnowca i stamtąd starają się zdobyć z powrotem utracone pozycje.

Zawrzała zaciekła walka o rynek śląski między przeprowadzonymi a chrześcijańskimi firmami drożdżowymi.

Żydowskie fabryki drożdży: Wola Krzysztowska, Niechcice, Biezanów oraz żyd Gutler z Krakowa, przedstawiciel gen. na Polskę fabryki drożdży Sobowier Hefevertrieb G. m. b. H. Sobkowicz Gdańsk — starają się zalewać swej tandety zdużyć powstające placówki polskie. Używają różnych sposobów do zwalczania nowej rodzimej gałęzi produkcji, a zwłaszcza celują swoje pociski konkurencyjne w fabrykę drożdży Okocim (Goetz) i hurtownię drożdży M. Lamli w Katowicach.

W walce tej ulegli na razie żydzi drożdżowi, jak Wajs z Chorzowa, Fajner, który teraz wozuje z artykułami dla cukierników i piekarzy, dr. R. Driller, który stara zwetować swą stratę przez wejście w kontakt z Stowarzyszeniem Właścicieli Piekarzy na Śląsku, (dla przykrości sobie pieszczoty „chrześcijańskiego”), Alter Reiss z Sosnowca, który znowu za pośrednictwem usługujących mu piekarzy z Rybnika i Lipin (pp. Pokor-

ny i Potyka), pragnie dostać się spowrotem „na wóz” drożdżowy, Gutler z Krakowa, który dobiera się znowu do sekretarza stow. piekarzy na Śląsku p. Sadowskiego, aby tenże mu „pomógł”, żydzi Dañner, Dońska, Eismann, Kernery i inni, pragnąc handlować pod firmą usługujących im szachogojów-piekarzy.

Niska cena i dobry towar fabryki Goetz w Oświęcimiu, oraz zdecydowana postawa chrześcijańskich firm śląskich, sprawiły, że żydowskie drożdże powoli tracą popyt na Śląsku. Skoncentrowane ataki zjednoczonych żydów „za którymi stoi kartel drożdżowy w Warszawie, wraz z Stowarzyszeniem Właścicieli Piekarzy Śląskich, na którego czele stoją sławni w kołach piekarskich pp. Kmiołek i Sadowski, rozbiły się o opór firm chrześcijańskich, nie kwapiących się do podporządkowania się rozkazom przesławetnego kartelu drożdżowego.

W tej wojnie drożdżowej na Śląsku operują żydzi i ich adherenci na szeroką skalę „zasługami” dla Polski. Zastępy te w rzeczywistości składają się narazie z procesu sądowego, w którym świadkowie udowadniają p. Kmiołkowi, przesowi w. w. stowarzyszenia, wyszydzanie polskich urzędów na kongresie piekarzy w Budapeszcie w 1932 r. — oraz z faktu, że p. Sadowski, sekretarz stowarzyszenia, optował swego czasu na Pomorzu na rzecz Niemiec i dopiero w 1928 r. na Śląsku, kiedy mu się w Polsce już bardzo dobrze powodziło, pod presją swych kolegów fałsz opisał i cołował. Zastępy te, zdaniem tych Panów, uprawniają ich do opanowania, na spółkę z żydami — handlu drożdżami na Śląsku.

Próbowano i grózb i prób — żyd Gutler z Krakowa telefonicznie interweniował w fabryce p. Goetz w Okocimie, przyczem groził „zemstą” kartelu, na rzecz podwyższenia ceny jej odbiorcom na Śląsku. P. Sadowski z ciałych sił stara się nakłonić p. Lamle, opozycjonistę przeciw zakusom żydowskim, do „gleichschaltowania” się z żydami, posługując się przy tym pośrednictwem ludzi, nie mających w zasadzie nic do szukania wśród śląskich piekarzy. Aż wreszcie sam kartel drożdżowy na lament „swoich” wydelegował do Katowic pp. Szereszewskich, żydówkę p. Morrell, dr. Deichesa i inż. Staroka, dla załatwienia konfliktu drożdżowego po myśli życzeń żydów i ich pomocników. Wysłki tych panów w celu stworzenia nowej śląsko - chrześcijańsko - żydowskiej spółki drożdżowej rozbiły się atoli o opór p. Lamli, który twarzą stoi na stanowisku, że czas najwyższy, aby tę dziedzicę polskiego handlu wyrwać z rąk żydowskich.

W międzyczasie powstała jednakże nowa hurtownia drożdży przy Stowarzyszeniu Właścicieli Piekarzy pod kierunkiem pp. Kmiołka i Sadowskiego, którzy są w rzeczywistości „strohmanami” zorganizowanych drożdżarzy żydowskich. Z butą i perfidią dwaj ci panowie reklamują drożdże żydowskie jako polskie oraz kłują bojotem firm naprawdę chrześcijańskich. Walka trwa — i społeczeństwo śląskie winno baczenie śledzić jej przebieg, choćby tylko z obowiązku popierania chrześcijańskich firm handlowych.

jm.

Lokal Oddziału Śląskiego w Katowicach
mieści się przy ulicy
Starowiejskiej 3

Która z przedstawicieli plci pięknej oprze się urokowi urody żołnierskiej 3-ciu husarów z „Manewrów Jesiennych” premiera 23. IV. w Teatrze Wielkim.

KWIECIEŃ	SŁOŃCE
23	Wschód Zachód
4-24	18-46
K S E Z Y C	
Wschód Zachód	
1-13	11-4
Di. dnia Przyszło	
14-27	6-38

Dzisiaj św. Wojciecha
Jutro św. Fidelisa

OGŁOSZENIA
DROBNE

MEBLE uniwersalne, kombinowane, stołowe, apylnie, kawalerskie, na składzie. Zaprojektowane mieszkanie jest pięknie celowe tani! Porady specjalisty wnętrz. „Kanadyjka”. Bracka 19.

MEBLE firma chrześcijańska „Ciełkowski” Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli gotowych — ratami. Sztuki pojedyncze.

MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE stylowe, nowoczesne, łożowe, sypialne, gabinetowe. Sztuki pojedyncze. Wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Ciełkowski”, Nowy Świat 64, tel. 849.85. Wyrób własny. Warunki dogodne.

MEBLE firma chrześcijańska „Ciełkowski”. Plac Trzech Krzyży 12. Piac pierzo, poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Masyny do pisania Torpedo podróżne biurowe, arytmometry, falasy; duży wybór maszyn okazyjnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder. Marszałkowska 83 tel. 700-05.

RÓŻNE

Poweri, ramy, hurt. detal. specjalne ceny Leszno 28. A. Rybow-ski tel. 11-95-54.

ARTYKUŁY SPORTOWE

Parasole i meble ogrodowe, artykuły sportowe, piaseczka nieprzemakalna Stefan Stefaniak, Jasna 12, naprzeciw Filharmonii.

Wdowa po ś. p. Wanocie
popełniła samobójstwo na grobie męża

BIELSKO, 22. 4. W dniu wczorajszym wezwano karetę pogotowia na cmentarz katolicki w Bielesku, gdyż grabarz znalazł na jednym z grobów wijącą się w bólu kobietę. Jak się okazało była to 25-letnia Władysława Wanotowa, wdowa po zamordowanym skrytobójczo w ubiegłym roku w

jesieni ś. p. Wanocie.

Jak wiadomo — Wanot został zastrzelony przez restauratora Normana, w związku z czym wybuchł w Bielsku głośnie ekscesy antyżydowskie.

Desperatkę przewieziono do szpitala, gdzie jednak nie zdołano jej już uratować. Wanotowa otruła się esencją octową na grobie męża.

Teatry
na Śląsku
REPERTUAR TEATRU
STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO
W KATOWICACH

Niedziela: g. 10.30 — odczyt wice-premiera Kwiatkowskiego.
Godz. 15.30 „Skiz” (sprzedane).
Godz. 20 „Skiz”.

NA PROWINCJI
GLIWICE, niedziela, 24 bm. o g. 15.30: „Tekla”.
„zpo” o „mą” w „ZABRZE”
20.30: „Tekla”.

W PIOTRKOWIE TRYB.
zaprenumerować „ABC” można u p. Leona Palucha, ul. Narutowicza 15 m. 1.



POWRÓT J. E. ARCYPASTERZA
Wrócił do Wilna z Rzymu, gdzie był obecny na kanonizacji św. Andrzeja Boboli ks. Arcybiskupa wileńskiego R. Jalbrykowskiego w azyście towarzyszącego mu duchowieństwa. Wracającego Arcypasterza powitały tłumy wiernych i organizacje katolickie. (s)

OTWARCIE SPŁAWU NA WILII
Z pow. wilejskiego rozpoczęło już spływ do Wilna kilka tratw, otwierając sezon nawigacyjny na Wilii. Jednocześnie są czynione przygotowania do otwarcenia spływu drewna po Dźwinie i innych rzekach kresowych. W r. b. zostaną spławione wielkie ilości drewna eksportowego, zakupione przez firmy niemieckie i dąskie. (s)

BRONIA SĘ PRZED ZALEWEM ŻYDOWSKIM

W osadzie Huta Szkłana pod Lidą nie ma ani jednego sklepu żydowskiego, lecz na wszystkie jarmarki przyjeżdżają handlarze żydowskie z pobliskiej Lidy. Ludność miejscowa samorzutnie zorganizowała akcję pi-



TEATR MIEJSKI
Sobota: „Tysiąc nocy i jedna”.
Niedziela, godz. 18: „Księżna Cyrylówka”.
Niedziela, godz. 20: „Trzecia młodość”.

KINA W BYDGOSZCZY
APOLLO: „Pensjonarka”.
KRISTAL: „Gasparone” — ostatni dzień.
KAPITOL: „Dzieci ulicy”.
MARYSIENKA: „Zemsta Tarzana”.
LOT TRENINGOWY BALONU
Toruń. (KO). Wystartował z Torunia do lotu treningowego balon

kietowa i ostrzegła żydów przed przyjazdami. (s)

Kronika Polesia

BUDOWA SZKÓŁ
Odbył się w Pińsku zjazd wójtów i sekretarzy gminnych pod przewodnictwem starosty powiatowego. Tematem obrad zjazdu była sprawa budowy 13 szkół — pomników i jej techniczne wykonanie. Budowie te mają powstać kosztem 1.000.000 zł, 40 proc. tej sumy daje Skarb Państwa.

Przystąpiono już do realizacji projektów. Zakładane są fundamenty. Część nowych szkół już w roku bieżącym.

O PODNIESIENIE PRODUKCJI ROLNICZEJ

Wydział powiatowy w Pińsku za angażował szeregi instruktorów rolniczych, którzy będą mieli zadanie czuwania i instruowania rolników w gospodarstwach skomasygowanych. Wydział Pow. sprowadza plugi i kowce, organizuje pokazy wzorowej

Żydzi w Stow. Zoliborzan
zajmują płatne posady

Stowarzyszenie Zoliborzan, którego zarząd mieści się na pl. Inwalidów 10, jest niemal w 100 procentach aryjskie. Na kilkuset członków Stowarzyszenia jest zaledwie dwoje żydów i oboje są zatrudnieni w zarządzie Stowarzyszenia. Żyd Henoch Inländer jest sekretarzem Stowarzyszenia, zaś płatną urzędniczką jest żydówka, zresztą mężatka, Halina Lówowa, przyczem mąż jej Salomon Lów jest świetnie materialnie sytuowany, jako bogaty

handlowiec. Halina Lówowa za dwie godziny pracy dziennie, oprócz sobót, niedziel i świąt pobiera 100 zł netto prócz świadczenia socjalne.

Dziwić się należy, że Stowarzyszenie, do którego należą wyłącznie Polacy używa sumy, zebrane ze składek członkowskich, na utrzymanie bogatej żydówki i to wtedy gdy tysiące bezrobotnych Polek, z największą wdzięcznością przyjełyby tę pracę.

Żydzi wmawiają
że antysemityzm — to koń trojański
w którym siedzi hitleryzm

Żydowski tygodnik „Ster” stara się wmówić Polakom, że walcząc z antysemityzmem żydzi dbają przede wszystkim o interesy Polski:

Antysemityzm w Polsce, który ostatnio przybrał zatrważające wprost rozmiary, więcej godzi w Polskę, niż w żydów. Odwraca uwagę od zagadnień istotnych, rozładuje energię społeczną w bezładny i bezcelowy walkach między ludami Rzeczypospolitej. Stanowi niejako konia trojańskiego, za pomocą którego do polskiej Troi wkradają się hitleryzm i faszyzm. Antysemityzm nie rozwiąże też sprawy żydowskiej, a tylko ją rozjątrzy — antysemityzm nie rozwiąże w ogóle programu w kwestii żydowskiej: głosi emigrację, nie wskazując dokąd; zaleca uciek, nie przewidując wzrostu sił rozkładowych w jego następstwie. Antysemityzm, „sofizm głupich”, jest wypróbowanym narzędziem w ręku reakcji przeciw aspiracjom socjalnym warstw pokrzywdzonych. Antysemityzm jest wrogiem demokracji i niebezpieczeństwem dla Polski. Dla tego walka czynna z antysemityzmem leży głównie w interesie demokracji polskiej. W jej również interesie leży rozwiązanie

sprawy żydowskiej — realne, rozsądne i sprawiedliwe.

Żydzi jak zawsze bezinteresowni walczą więc w obronie Polski i demokracji. Niestety teraz przy-

szły takie podłe czasy, że nikt w to uwierzyć nie chce, jak również nikt nie wierzy w bajeczkę o koniu trojańskim.

Odczytywanie aktu oskarżenia
w drugim dniu procesu korupcyjnego

Drugi dzień rozprawy przeciwko Idzikowskiemu, Michalskiemu i towarzyszą, rozpoczął się odczytaniem aktu oskarżenia. Odczytywanie aktu oskarżenia trwało przez cały dzień.

W numerze wczorajszym podaliśmy w zarysie zarzuty stawiane poszczególnym oskarżonym, a jutro Czytelnicy nasi otrzymają obszernie streszczenie aktu oskarżenia.

Nakazy zapłaty
wysłano do Berezy

W związku z wysłaniem do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej trzech eksporterów z I. Chaskielbergem na czele, okazało się, że Chaskielberg jest zamieszany również w aferę fałszowania weksli. Do VIII wydziału karnego Sądu Okręgowego wpłynął akt oskarżenia o podrobienie przez wysłanego obecnie do Berezy, weksli z podpisami matki na kilkanaście tysięcy zł. Niezwykłością tej sprawy jest to, że weksle fałszywe zostały wyco-

fane, lecz władze sądowe znalazły się w posiadaniu fotografii fałszyfikatów i na tej podstawie podągnęły Chaskielberga do odpowiedzialności za fałszerstwa. Wierzyliście chęć zabezpieczyć swe pretensje wystąpił o wysłanie nakazów zapłaty weksli oskarżonemu Chaskielbergowi do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. W sprawie o podrobienie weksli Chaskielberg musiał złożyć kaucję w wysokości 2.000 zł.

Zaprenumerować ABC

można OSOBIŚCIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskiej 3 a i p. lokal 10 albo TELEFONICZNIE — tel. 8 18 33



TEATRY
TEATR POLSKI: „Nasza żona-ślia” premiera.
TEATR WIELKI: „Traviata”.

KINA
ADRIA: „Białe róże”.
APOLLO: „Ośma żona Sinobrodzka”.
CORSO: „Nedźnierz”.
GLORIA: „Niedorajda”.
MEIROPOLIS: „Manewry Hursarskie”.

OSWIATOWE: „Królowa dżugli”
RENAISSANCE: „Zdrójca”.
SFINKS: „Rose Marie”.
SŁOWCE: „Szczęśliwa trzynastka”.
ŚWIT: „Tajemnicze promienie”.
TECZA-Lazarz: „Księża żebrak”.
TECZA-Wiśła: „Słodkie niebo”.
WILSONA: „Pasażerka na gapę”.

PIELGRZYMKI DZIECI DO LUBONIA

W śróde około 150 dzieci w wieku szkolnym z Krucjaty Eucharystycznej i św. Dzieciątwa parafii świętomareńskiej udało się do Lubonia. Na miejscu dzieci pomodliły się przy grobie ś. p. ks. proboszcza Stręcha, który żyłszy poprzednio na mogile kwiatów wiosenne, które zebrały po drodze. Następnie zwiedzono kościół lubo-

ski. Wycieczkę oprowadzał ks. prob. Bielczewski. Dzieci złożyły 10 zł. na wykończenie kościoła. Po nabożeństwie odbyły się na boisku zabawy dziecięce.

Z ŻYCIA KUPIECIWA
Dnia 20 bm. w sali „Domu Kupieckiego Polskiego” odbyło się zebranie plenarne Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu. Zebranie zgłosił prezes K. Otmianowski. Referat wygłosił mgr. Gluck na temat „Zadania gospodarstwa kupieckiego wielkopolskiego wobec przyłączenia 4 powiatów okręgu kaliskiego”.

RAID KONNY
Dnia 30 b. m. odbędzie się raid konny na trasie Poznań — Gniezno. Będzie to jedna z imprez w ramach „Tygodnia Gniezna” trwającego od 30 bm. do 4 maja. Zwycięzca raidu otrzymuje puchar ofiarowany przez ambasadora Stanów Zjednoczonych.

RUCH BEZDZWIĘKOWY
Ostatnia próba ruchu bezdźwiękowego w Poznaniu wypadła nader do datnio. Jedynie zdarzył się wypadek na ul. Warszawskiej. Na przedmieściach szoferzy niekoniecznie pilnowali przepisów klaskając dość często. Również przechodnie nie przeprosiło przechodzących przez jezdnię. Spisano kilkanaście protokołów karnych.



TEATR MIEJSKI
„Lato w Nohant” Iwaszkiewicza. Wystawia zespół „Reduty” w dniach: 23 i 24 kwietnia.

HRUBIESZOWSKIE DOSTANIE 13 KM. DROG

(JK) Powiatowe władze w Hrubieszowie przygotowały program inwestycji drogowych na bieżący rok, których koszt sięga cyfry miliona złotych. Hrubieszowscy otrzymają 13 km. dobrych dróg bitych. Inwestycje te częściowo sfinansuje Państwowy Fundusz Drogowy i samorządowy.

POD KOŁAMI POCIĄGU
(JK) Na przystanku kolejowym Szaniawy (pow. łukowski) pod koła pociągu osobowego dostał się niejaki Czesław Szczygielski. Koła pociągu obcięły nieszczęśliwemu nogę. Nieszczęśliwy zmarł.

12 DOMÓW W LUBLINIE BĘDZIE ZBURZONYCH

(JK) W związku z przeprowadzaną przez władze miejskie w Lublinie akcją podniesienia estetyki miasta i z powodu przeklepienia rzeczki Czechówki zburzy się najbliższym czasie 12 domów.